

Sygn. akt I C 256/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Modrzyński

Ławnicy : -----

Protokolant: st. sekr. sądowy Monika Falkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 r. w Toruniu

sprawy z powództwa **J. L.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

1. Oddała powództwo;
2. nie nakłada na powódkę obowiązku zwrotu kosztów pozwanemu.

IC 256/14

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Toruniu wpłynął pozew J. L. przeciwko (...) S.A. w W. o zasądzenie kwoty 85 000 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca oraz brata, zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. W uzasadnieniu swego pozwu powódka wskazała, iż w dniu 8 stycznia 1999 roku w miejscowości K., B. K. kierujący samochodem osobowym marki P. (...) o numerze rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do panujących wtedy warunków drogowych w wyniku czego wpadł w poślizg zjechał naprzeciwległy pas ruchu, uderzając w nadjeżdżający z przeciwka samochód osobowy marki F. (...) o numerze rej. (...) w wyniku czego śmierć ponieśli kierujący samochodem marki F. M. P. (1) oraz jego pasażer M. P. (2). Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 13 maja 1999 roku uznał B. K. winnym popełnienia czynu z art. 177§2 kk i skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) S.A. w W..

Pismem z dnia 30 grudnia 2013 roku powódka wystąpiła do pozwanej wypłacenie na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 70 000 zł za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca oraz 15 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia. W ocenie pełnomocnika powódki oceniając zasadność roszczeń należy podkreślić szczególne więzi łączące powódkę z bratem. Rodzeństwo było bardzo ze sobą zżyte, doskonale się rozumiało i nawzajem wspierało. Brat opiekował się swoją młodszą siostrą, spędzał czas na wspólnych zabawach oraz pracach domowych. Śmierć ojca była również dla powódki ogromną życiową tragedią. Powódka bardzo kochała ojca. Gdy doszło do wypadku miała zaledwie 23 lata. Nie

była przygotowana na tak straszne wydarzenie. Nagle dotychczasowe życie dobiegło końca. Zmarła ukochana osoba, zapewniająca bezpieczeństwo dbająca o to, aby niczego i nie brakowało. Powódka bardzo potrzebowała ojca w tym trudnym okresie życia. Zwłaszcza ojcowskich porad doświadczenia życiowego i opieki. Nagle w jednej chwili została tego pozbawiona z powodu błędu drugiego człowieka. Dochodzone zadośćuczynienie ma w całości zrekompenzować krzywdę za doznany ból i cierpienie spowodowane śmiercią osób najbliższych, ale przede wszystkim przedwczesną utratę członków rodziny, która zawsze będzie nieodwracalna w skutkach.

Pełnomocnik powódki powołał się na orzeczenia Sądu Najwyższego i utrwalone w judykaturze stanowisko, z którego wynika iż śmierć osoby bliskiej stanowi naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do więzi rodzinnej i możliwa jest w tym zakresie ochrona prawna na podstawie art. 448 k.c. Zadośćuczynienie w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby najbliższej (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 III CZP 67/2012). W powyższej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, iż odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela (poruszone uchwała Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012 roku III CZP 93/12)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. Pozwany wskazał, iż w jego ocenie w chwili śmierci M. P. (1) i M. P. (2) brak było podstaw prawnych do dochodzenia od pozwanego roszczenia objętego żądaniem pozwu, a polegającego na zadośćuczynieniu za naruszenie dóbr osobistych powoda określonych jako szczególne więzi emocjonalne między członkami rodziny i prawo do życia w rodzinie. Kwestię zakresu odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu regulował w sposób samodzielny i wyczerpujący §10 ust. 1 rozporządzenia ministra finansów z 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów. Treść powyższego przepisu jednoznacznie wskazywała, iż z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z tym ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Katalog następstw szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jest katalogiem zamkniętym. Powyższy przepis w ocenie pozwanego jest *lex specialis* w stosunku do art. 23 k.c. Pozwany jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody nie jest zobowiązany do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza pojazdu lub kierującego, co nie wyklucza kierowania takich roszczeń wobec sprawcy szkody. Stosownie do treści przepisów rozporządzenia w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest ograniczony, tak co do kwoty (suma gwarancyjna), jaki co do zakresu przedmiotowego. Nie ma zatem uzasadnionych podstaw prawnych do kierowania wobec pozwanego ubezpieczyciela roszczeń z tytułu naruszenia u powoda dóbr osobistych jeżeli tym naruszonym dobrem jest przerwanie szczególnej więzi uczuciowej jaka łączyła członków najbliższej rodziny oraz prawo każdego człowieka do życia w rodzinie. Pogląd taki znajduje oparcie w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 czerwca 2008 roku w sprawie 1 ACa 584/08 i w wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 14 kwietnia 2014 roku w sprawie 1 C 440/14.

Z ostrożności procesowej na wypadek uznania powództwa co do zasady pozwany kwestionuje także wysokości roszczenia jako rażąco wygórowanego

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 8 stycznia 1999 roku w miejscowości K., B. K. kierując samochodem osobowym marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady ruchu drogowego w ten sposób, iż nie dostosował prędkości do

warunków panujących na drodze w wyniku czego wpadł w poślizg i zjechał na przeciwległy pas ruchu, uderzając w nadjeżdżający z przeciwnika samochód osobowy marki f. (...) o nr rej. (...). W wyniku zderzenia śmierć ponieśli M. P. (2) i M. P. (1). M. P. (1) był ojcem powódki, a M. P. (2) jej bratem.

Dowód: okoliczność bezsporna

Sprawca zdarzenia – B. K. posiadał ubezpieczenie w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W..

Dowód: okoliczność niesporna

J. L. działająca przez (...) S.A. wystąpiła, pismem z dnia 30 grudnia 2013 roku, do (...) S.A. z wnioskiem o wypłatę na jej rzecz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych przez sprawcę wypadku w związku ze śmiercią ojca w kwocie 70.000 zł i w związku ze śmiercią brata – 15.000 zł. (...) S.A. nie odpowiedziało na żądanie powódki.

Dowód: okoliczność bezsporna.

Powyższy stan faktyczny w zakresie wypadku i odpowiedzialności pozwanego za następstwa wypadku w związku z ubezpieczeniem sprawcy od odpowiedzialności cywilnej był niesporny w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu powództwo nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na brak podstawy prawnej żądania i w związku z powyższym Sąd oddalił wszystkie wnioski dowodowe zawarte w pozwie.

Do zdarzenia, w wyniku, którego śmierć ponieśli ojciec i brat powódki doszło w dniu 8 stycznia 1999 roku. W tej sytuacji do ocena dopuszczalności powództwa winna opierać się na stanie prawnym obowiązującym w chwili zdarzenia. Zgodnie z art. 822 k.c. w brzmieniu obowiązującym w 1999 roku Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Istotą ubezpieczenia jest wejście ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuację prawną ubezpieczającego, w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej. Z chwilą wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego powstaje sui generis trójstronny stosunek prawny łączący sprawcę szkody (ubezpieczającego), zakład ubezpieczeń oraz poszkodowanego. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela niekiedy nie pokrywa się w pełni z zakresem odpowiedzialności samego ubezpieczającego. Przede wszystkim o zakresie odpowiedzialności decyduje umowa ubezpieczenia oraz treść ogólnych warunków ubezpieczenia oraz przepisy prawa. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. 1996.11.62 tekst jednolity ze zmianami) wprowadzała obowiązkowe ubezpieczenia OC dla posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zakres ochrony ubezpieczeniowej posiadaczy pojazdów w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewidywały przepisy Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. 1992.96.475 ze zmianami). Zawarcie umowy ubezpieczenia OC następuje na wniosek osoby uprawnionej – posiadacza pojazdu mechanicznego. Zawarcie umowy ubezpieczający potwierdza wystawieniem polisy ubezpieczeniowej (§14 i 15 rozporządzenia). Rozporządzenia określało także szczegółowo zakres świadczeń wypłacanych z obowiązkowego ubezpieczenia OC w wypadku powstania szkody. Zgodnie z § 10. 1 powołanego rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani - na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody: dotyczące uszkodzenia, zniszczenia lub utraty mienia, wyrządzone przez kierowcę posiadaczowi pojazdu, wynikłe w przewożonych za opłatą ładunkach, przesyłkach lub bagażu, chyba że odpowiedzialność za powstałą szkodę ponosi posiadacz innego pojazdu niż pojazd przewożący, polegające na utracie gotówki, biżuterii, papierów wartościowych, wszelkiego rodzaju dokumentów oraz

zbiorów filatelistycznych, numizmatycznych i podobnych, w następstwie których zanieczyszczeniu lub skażeniu uległo środowisko naturalne, które łącznie nie przekraczają 50% najniższego wynagrodzenia pracowników, ustalonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej (§13 rozporządzenia). Powyższe przepisy stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego.

Bezspornym było, iż strona pozwana co do zasady ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku z 8 stycznia 1999 roku, w którym zginął brat i ojciec powódki. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał bowiem z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną. Okoliczności i skutki samego zdarzenia też były bezsporne.

Pozwany kwestionował natomiast zasadę swojej odpowiedzialności wobec powódki. Wskazywał, że nie ma podstawy prawnej dla przyznania jej zadośćuczynienia z tytułu krzywdy doznanej w wyniku śmierci jej brata i ojca. Zwracał uwagę, że w dniu 8 stycznia 1999 roku nie obowiązywał jeszcze art. 446§4k.c., dotyczący instytucji zadośćuczynienia za doznaną krzywdę dla najbliższych członków rodziny zmarłego, a osobom najbliższym zmarłego nie przysługiwały w to miejsce środki ochrony przewidziane na gruncie art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. Powyższe przepisy stanowią podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone bezpośrednio czynem bezprawnym. W omawianej sprawie delikt był skierowany przeciwko dobrom osobistym osób zmarłych, a nie dobrom osobistym powódki.

Nowelizacja przepisu art. 446 k.c. przez dodanie §4 wprowadziła wątpliwości interpretacyjne w odniesieniu do relacji między przepisem art. 446§4 k.c. i art. 448 k.c. W orzecznictwie sądów zarysowały się dwa poglądy dotyczące możliwości przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z 22 października 2010 r., III CZP 76/10 i 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2012/7-8/84 oraz wyroki Sądu Najwyższego z : 25 maja 2011, II CSK 537/10, 11 maja 2011 r., I CSK 621/10 i 15 marca 2012 r., I CSK 314/11). Pogląd ten zasługuje w pełni na uznanie i Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni go podziela. Spowodowanie śmierci osoby w wypadku komunikacyjnym stanowi naruszenie dóbr osobistych osób bliskich zmarłemu związanych z zerwaniem więzi rodzinnej między osobami najbliższymi. Pogląd ten nie zmienia jednak oceny Sądu, co do możliwości dochodzenia roszczenia wobec ubezpieczyciela.

Przede wszystkim zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela zawarty w powołanych wyżej przepisach Rozporządzenia Ministra Finansów nie przewidywał możliwości wypłaty zadośćuczynienia dla osób bliskich zmarłemu z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W ocenie Sadu katalog zawierający zakres ubezpieczenia ma charakter zamknięty. Należy przypomnieć, iż istotą ubezpieczenia wejście ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuację prawną ubezpieczającego, w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej. O zakresie odpowiedzialności decyduje umowa ubezpieczenia oraz treść ogólnych warunków ubezpieczenia oraz przepisy prawa. Powyższe przepisy nie powinny zatem być poddawane wykładni rozszerzającej. Możliwość wypłaty zadośćuczynienia osobom bliskim poszkodowanemu, który zginął w wypadku samochodowym winna zatem wyraźnie wynikać z umowy, lub ogólnych warunków umowy lub obowiązującego przepisu prawa. Przypominając §10 Rozporządzenia Ministra Finansów z 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (treść powołana we wcześniejszej części uzasadnienia) wskazać należy, iż nie przewidywał on możliwości objęcia zakresem odpowiedzialności ubezpieczeniowej ubezpieczyciela za naruszenie dóbr osobistych osób trzecich nie będących bezpośrednio poszkodowanymi na skutek wypadku. Przyjęcie innej interpretacji prowadziłoby do nieuzasadnionego rozszerzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Warto także podkreślić, iż przyjęcie konstrukcji ochrony dóbr osobistych osób bliskich pokrzywdzonemu w wypadku komunikacyjnym obejmować musiałaby także odpowiedzialność za szkody niemajątkowe bliskich, osoby

która nie zginęła w wypadku. Niewątpliwie doznanie ciężkich obrażeń ciała, kalectwo, długotrwałe leczenie szpitalne może naruszać dobra osobiste osób najbliższych pokrzywdzonego związanych z naruszeniem ich więzi emocjonalnych. Kalectwo pokrzywdzonego w sposób nie budzący wątpliwości może naruszać dobra osobiste jego bliskich związane z prawem do życia w pełnej, szczęśliwej rodzinie. Nie mniej jednak obowiązujące przepisy nie pozwalają na konstruowanie takich żądań w stosunku do ubezpieczyciela. Uprawnienie takie przysługuje wyłącznie pokrzywdzonemu w wypadku, a nie jego bliskim.

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko pozwanego co do tego, iż przed dniem 3.08.2008 r. brak było podstawy prawnej do przypisania odpowiedzialności ubezpieczyciela za krzywdy wywołane naruszeniem dobra osobistego osoby bliskiej ofiary w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego.

Z dniem 3.08.2008 r. na podstawie art.1 pkt 3 ustawy z dnia 30.05.2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) do polskiego systemu prawnego został włączony przepis art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, w przypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, których skutkiem jest śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dokonując interpretacji powyższego przepisu można zadać sobie pytanie o zasadność jego wprowadzenia do kodeksu cywilnego, skoro odpowiedzialność za szkody niemajątkowe (naruszenie dóbr osobistych) osób bliskich zmarłemu poszkodowanemu możliwa jest w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Jest oczywiste, że zgodnie z zasadą *lex retro non agit* wyrażona w art. 3 k.c. przepis ten nie ma zastosowania do stanów faktycznych zaistniałych przed dniem wejścia w życie powołanego przepisu, tj. przed dniem 3.08.2008 r. Warto także podkreślić, iż do momentu wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. obowiązywała jednolita linia orzecznicza, wskazująca brak w systemie polskiego prawa możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć poszkodowanego na rzecz osoby bliskiej. Ten sam pogląd wyrażany był jednoznacznie w piśmiennictwie. Podnoszono, że obowiązek zadośćuczynienia powstaje tylko wtedy, gdy przewiduje to wyraźnie przepis ustawy, a świadczenia przewidziane w art. 446 § 3 k.c. są wyjątkiem od zasady, że roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym. Następstwem takiego stanu prawnego była powszechna praktyka orzecznicza wiążąca zadośćuczynienie z roszczeniami wynikającymi z art. 446§3 k.c. Powołany przepis ten dopuszcza możliwość przyznania odszkodowania w przypadku pogorszenia się sytuacji życiowej osoby bliskiej zmarłego. W sytuacjach, w których potrzeba przyznania tego rodzaju rekompensaty istniała w sposób oczywisty, a brak było możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, w celu ochrony osób które utraciły najbliższego członka rodziny, Sądy coraz częściej przy zasądzaniu świadczenia z art. 446 § 3 k.c., brały pod uwagę podobne przesłanki jak przy zadośćuczynieniu. Przyjmowano zatem, iż przepis art. 446 § 3 k.c. dotyczy nie tylko szkody materialnej, ale również szkody o charakterze niematerialnym, które to pojęcie zbliżone jest, a wręcz tożsame z pojęciem krzywdy (por. z wyrokami Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, niepublikowane, z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 170/10, LEX nr 737283 i z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 88/10, LEX nr 737254).

Powyższe wskazuje jednoznacznie, że ustawodawca nie przewidywał przed dniem 3.08.2008 r. możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na jakiegokolwiek podstawie prawnej. Gdyby bowiem upatrywano takiej podstawy w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. nie byłoby potrzeby rozszerzającej interpretacji art. 446 § 3 k.c.

Taki wniosek potwierdza także uzasadnienie powołanej wyżej ustawy z dnia 30.05.2008 r., która wprowadziła do kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c. Z uzasadnienia tego wynika w sposób niebudzący wątpliwości, iż wolą ustawodawcy było stworzenie możliwości przyznawania bliskim ofiar czynów niedozwolonych stosownego zadośćuczynienia, wobec braku takiej możliwości obowiązującym stanie prawnym, a nie ograniczenie kręgu uprawnionych. Brak przepisu umożliwiającego przyznanie takiego zadośćuczynienia był świadomym aktem ustawodawcy przy uchwalaniu kodeksu cywilnego w roku 1964, który to kodeks nie przyjął wcześniej obowiązującego rozwiązania z art. 166 kodeksu zobowiązań (według art. 166 k.z. sąd mógł przyznać najbliższym członkom rodziny poszkodowanego, którego śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, lub instytucji przez nich wskazanej, stosowną sumę pieniężną jako zadośćuczynienie za doznaną przez nich krzywdę moralną). Brak analogicznego przepisu w kodeksie cywilnym, w ujęciu wykładni historycznej, jednoznacznie wskazuje na to, że ustawodawca nie przewidział

w okresie od 1.01.1965 r. do 2.08.2008 r. możliwości przyznawania zadośćuczynienia w przypadku śmierci osoby bliskiej.

Odmienne interpretacja prowadzi do działania prawa wstecz i sprzeczna jest z zasadą *lex retro non agit*. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 roku (I ACa 1137/07) wskazał, iż więzi rodzinne stanowią dobro osobiste podlegające ochronie. Konsekwencją takiej interpretacji przepisów są roszczenia kierowane do firm ubezpieczających posiadaczy pojazdów od obowiązkowego ubezpieczenia OC. W ocenie Sądu roszczenia z tego tytułu mogłyby być kierowane wyłącznie do sprawców szkody. Jeżeli z treści umowy ubezpieczeniowej, OWU ubezpieczenia czy też wyraźnego przepisu prawa nie wynika, iż zdarzenia takie podlega ochronie ubezpieczeniowej nie jest możliwe rozszerzenie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela także na te roszczenia. Odmienne praktyka narusza równość stron stosunku zobowiązaniowego. Zawarcie umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu, mimo, iż stanowi formę ubezpieczenia obowiązkowego, następuje na skutek złożenia stosownych oświadczeń woli przez strony umowy. Zakres ochrony ubezpieczeniowej wynika bezpośrednio z zawartej umowy, OWU i obowiązujących przepisów prawa. Rozszerzenie zakresu odpowiedzialności na roszczenia, nie objęte bezpośrednio postanowieniami umowy czy ogólnymi warunkami umownymi przenoszą cały ciężar ekonomiczny wyłącznie na jedną stronę umowy tj. ubezpieczyciela. Należy podkreślić, iż ubezpieczyciel dokonując ustalenia wysokości składki ubezpieczeniowej dokonuje ekonomicznej analizy ewentualnych skutków zdarzenia. Prowadząc swoją działalność dokonuje on bowiem kalkulacji ryzyka i w ślad za tym np. ustala wysokość składki ubezpieczeniowej. Musi więc wiedzieć za jakie ryzyka odpowiada, żeby mieć zagwarantowane środki na wypłatę ewentualnych świadczeń z tych tytułów. Nie budzi wątpliwości, iż możliwe jest ustalenie różnego zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody materialne np. zniszczony samochód. Z reguły im pełniejsza odpowiedzialność ubezpieczyciela tym wyższa składka po stronie ubezpieczonego. Ewentualne świadczenia stron mają charakter ekwiwalentny. Im wyższą składkę ubezpieczeniową ponosi ubezpieczony tym wyższy, pełniejszy poziom ubezpieczenia otrzymuje w zamian.

Omawiana praktyka przenoszenia odpowiedzialności i wypłaty zadośćuczynienia osobom bliskim zmarłego poszkodowanego przed nowelizacją kodeksu cywilnego w 2008 roku zmienia zasadę równości stron umowy. Zakres odpowiedzialności zostaje zwiększony po stronie ubezpieczyciela. Nie zmienia się natomiast zakres obowiązków ubezpieczonego. W tym ubezpieczyciel musi bowiem świadczenie za ryzyko, którego w ogóle nie był świadomy w chwili zawierania umowy ubezpieczenia. Godzi to w zasadę pewności obrotu cywilnoprawnego oraz stwarza zagrożenie dla finansowej stabilności ubezpieczyciela.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

W tej sytuacji zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego, skoro Sąd oddalił powództwo z powodu braku podstaw prawnych dla jego dochodzenia.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie zasądzał zwrotu kosztów procesu od powódki na rzecz pozwanego, uwzględniając rozbieżność praktyki orzeczniczej w tym zakresie. Powódka wytaczając powództwo mogła więc mieć subiektywne przekonanie o istnieniu podstawy prawnej dla dochodzenia swojego roszczenia.